

PRZE – GRA

Sudoku

Sudoku nie wymaga żadnych obliczeń, potrzebne jest tylko logiczne myślenie oraz cierpliwość. Gra ta polega na wpisaniu w wolne pola cyfr w takiej kolejności, aby w każdym kwadracie, kolumnie i wierszu wystąpiły one od 1 do 9 i nie powtórzyły się

	8			7	6		
3	7		8			9	5
4		6		1			2
6				5	9	2	4
	4		6		2		
7			4	3	8		
1			2		5		3
		4		7		1	
	9		1	6	4	8	

Także nasi młodszy czytelnicy mogą zmierzyć się z Sudoku. Jm proponujemy łatwiejszą wersję tej łamigłówki

1			2
	2		
	3		4
			3

Oczywiście za prawidłowe rozwiązanie Sudoku, każdy otrzyma nagrodę niespodziankę!

Odpowiedzi należy wrzucać do skrzynki redakcyjnej!

Przygotował: Szymon Koth

Książki na jesienne wieczory

„Czarownic się nie całuje”

Jakiś czas temu w moje ręce wpadła książka pt.: „Czarownic się nie całuje” i od razu trafiła do grona moich ulubionych książek.

Autorka, Hortense Ulrich, postanowiła w zabawny sposób przedstawić życie nastolatka. Bohaterka książki, Jojo, chodzi do siódmej klasy (pierwsza gimnazjum). Ma mnóstwo koleżanek. Jednak jej życie brutalnie się zmienia, kiedy do ich klasy dołącza nowa uczennica – Serafina - która okazuje się zarozumiałą geją i dzieli dziewczyny na „odjazdowe” i „nieodjazdowe.” Jojo trafia do tej drugiej grupy, ponieważ nie jest w nikim zakochana.

Zrozpaczona dziewczyna na siłę postanawia zakochać się w BJ – szkolnym wokaliście, ale niestety Serafina ma u niego większe szanse. Wtedy Jojo znajduje magicznego misia i zostaje czarownicą! Jej „zakręcona” mama i „walnięta” siostra Flippi nie potrafią tego zrozumieć, z czego wynika masa kłopotów i zabawnych przygód.

Jeśli interesuje cię jak Jojo i Flippi szukały męża dla swojej mamy, jakim cudem Jojo została zaproszona na urodziny Serafiny i co tam się stało, to pędź do księgarni i kup sobie tę książkę. Nie jest droga, a warta kupienia!

Wiktorija Suty

„Niech żyje dysleksja”

Moim rówieśnikom gorąco polecam książkę z serii: „Nie dla mamy, nie dla taty, lecz dla każdej małolatki” pt. „Niech żyje dysleksja”. Autorką jest Natalie Fields.

Opisuje ona losy dziewczyny - Christiny, która nie ma zielonego pojęcia o komputerach, Internecie i wszystkim, co jest z tym związane. Okazuje się jednak, że jedynym sposobem nawiązania kontaktu z Michałem, którego poznała na przyjęciu u kolegi, jest właśnie Internet... Bohaterka ma trzy wyjścia: zapomnieć o pięknym nieznajomym, dowiedzieć się, co nieco o nowoczesnych metodach komunikowania się, lub poprosić o pomoc przyjaciółkę... Aby dowiedzieć się, które rozwiązanie wybrała i jak potoczy się jej dalsze losy, wystarczy „odwiedzić” bibliotekę lub księgarnię! Gorąco zachęcam do przeczytania tej książeczki – naprawdę warto!

Aleksandra Stróżyk

Rada „Łosia”

Niektórym nie wystarczy już spędzanie przerw w toalecie, więc zrobią wszystko, aby znaleźć się tam podczas lekcji. Sposoby są różne: można udać zapalenie pęcherza – zimą zupełnie możliwe! Można wybrudzić ręce i iść je umyć. A żeby wydłużyć czas pobytu w ubikacji trzeba... zatrzasnąć drzwi i czekać, aż nadejdzie pomoc... Oto sposób pewnej dziewczyny z 2 b.

Trzecia próba

Przerwa przygotowuje się po raz trzeci do Ogólnopolskiego Konkursu Gazet Szkolnych „Forum Pismaków 2006”.

Praca wrę! Szkoda tylko, że poza kilkoma osobami wymienionymi w stopce redakcyjnej, nikomu nie zależy, aby zwiększyć nasze szanse.

No cóż, nie wszyscy potrafią wytrwale pracować!

Nauczycielski strach

Na holu naszej szkoły pojawiły się stoły tenisowe i zaroilo się od miłośników tej gry. Jednocześnie zrobiło się strasznie niebezpiecznie, szczególnie dla nauczycieli, którzy dyżurując, muszą przedzierać się przez tłumy rozgorączkowanych graczy, wymachujących raketami. Obawiają się najprawdopodobniej wszyscy – w końcu złamanie nosa nie jest niczym przyjemnym, a tłumaczenie ucznia, że to było niechcący, niczego już nie zmieni.

Dlatego nasi nauczyciele różnie radzą sobie z tym zamieszaniem. Albo stoją w jednym miejscu, wyprężając się jak żyrafy, aby zobaczyć, co dzieje się na drugim końcu korytarza, albo głośno informują graczy, że idą, a wtedy uczniowie przerywają grę, albo po prostu zakrywają głowę rękami i czym prędzej uciekają z pola bitwy.

Autobus zakazów

Na początku roku szkolnego atmosfera w gimbusie poprawiła się. Jednak nie trwa wiecznie. Po miesiącu sielanki znów coś zaczęło się psuć... J tym razem nie był to silnik!

Kierowca i opiekunka zaczęli się wszystkiego czepać, wprowadzili zakaz używania telefonów komórkowych w autobusie i zakaz... jedzenia śniadania

Plotkowali: Prawie wszyscy redaktorzy

PRZE - PLOTKI

Walka na słowa

Nie ma to jak kłótnia dwóch inteligentnych facetów! Żadnych wulgaryzmów, żadnych obelg, a w pięty idzie jednemu i drugiemu! Taką drogę okazywania sobie sympatii wybrali Papon i Dzikli – nasi redaktorzy, którzy jakby nie wiedzieli, że potwierdzają tylko maksymę: „Kto się czubi, ten się... polubi”

Dobroczyńca roku

W klasowym budżecie wciąż brakuje pieniędzy. Odczuwaliśmy to przez ostatnie dwa lata. Na szczęście znalazł się sponsor, który przekazał bezcenną baterię do klasowego zegara. Dzięki temu wiemy, kiedy nastąpi długo oczekiwana przerwa i co lekcję rozkoszujemy się równomiernym tykaniem...

Dziękujemy Edwardzie!
Wdzięczni koledzy z 3 b

